

Sygn. akt III AUa 377/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Hejwowska
Sędziowie:	SA Elżbieta Gawda (spr.) SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz
Protokolant: stażysta Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2015 r. w Lublinie

sprawy L. I.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 3 marca 2015 r. sygn. akt VII U 1402/13

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

III AUa 377/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił decyzję pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. i ustalił wnioskodawczyni L. I. prawo do emerytury od dnia 3 września 2013 r.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

Wnioskodawczyni L. I., urodzona (...) złożyła wniosek o emeryturę w dniu 2 kwietnia 2013 roku. Do wniosku dołączyła m.in. świadectwa wykonywania pracy warunkach szczególnych:

- z Zakładów (...) S.A. w B. potwierdzające, że
w okresie od 18 stycznia 1983 roku do 15 kwietnia 1991 roku była zatrudniona

w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalisty technicznego i wykonywała pracę w centralnym laboratorium jakości jako członek dozoru technicznego;

- z Zakładów (...) S.A. w P. stwierdzające, iż w okresie od 30 kwietnia 1991 roku do 2 lutego 2010 roku była zatrudniona na stanowisku kierownika pracowni i kierownika laboratorium a wykonywała pracę polegającą na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorze inżynieryjno-technicznym.

Na podstawie zgromadzonych dokumentów organ rentowy ustalił na dzień 1 stycznia 1999 r. łączny staż ubezpieczeniowy w wymiarze 21 lat 8 miesięcy i 11 dni. Pozwany uwzględnił do okresów pracy w warunkach szczególnych okres zatrudnienia od dnia 18 stycznia 1983 roku do 15 kwietnia 1991 roku (8 lat 1 miesiąc i 19 dni) a nie uwzględnił okresu od dnia 30 kwietnia 1991 roku do 31 grudnia 1998 roku, gdyż nie można jednoznacznie stwierdzić czy praca na stanowiskach kierowniczych wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bezpośrednio przy stanowiskach zaliczanych do prac w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy ustalił, że L. I. w dniu 30 kwietnia 1991 roku została zatrudniona w Zakładach (...) na stanowisku kierownika pracowni w wydziale kontroli jakości, w pełnym wymiarze czasu pracy. Pracowania ta była częścią laboratorium kontroli jakości (później laboratorium zapewnienia jakości).

Od dnia 1 września 1997 roku wnioskodawczyni została delegowana do pełnienia obowiązków kierownika laboratorium zapewnienia jakości zaś od dnia 1 marca 1998 roku pracodawca powierzył jej pełnienie tej funkcji. Stanowisko to skarżąca zajmowała nadal w dniu 31 grudnia 1998 roku.

W skład wydziału kontroli jakości wchodziło m.in. laboratorium zapewnienia jakości, które podzielone było na trzy pracownie. Każdą z nich zarządzał kierownik pracowni, którego bezpośrednim zwierzchnikiem był kierownik laboratorium. Laboratorium obsługiwało wszystkie badania chemiczne dotyczące produkcji oraz surowców używanych na terenie Zakładów i miało charakter ogólnozakładowy, w odróżnieniu od laboratoriów działających przy konkretnych jednostkach organizacyjnych Zakładów. Praca odbywała się w systemie zmianowym. Zakłady specjalizowały się w produkcji nawozów sztucznych, amoniaku, mocznika oraz innych produktów chemicznych np. kaprolaktamu, melaminy, nadboranu sodu.

Odwołująca była kierownikiem pracowni wykonywania analiz. Jej praca polegała na organizowaniu, nadzorowaniu i wykonywaniu analiz, dotyczących kwalifikowania pod kątem jakości surowców przychodzących do zakładu – gazu ziemnego, węgla, olejów, benzenu, związków chromu ale także wyprodukowanych nawozów. Nadzorowała przy tych czynnościach 6-7 laborantów i sama dokonywała wielu analiz, zapisując ich wyniki. Zgłaszała reklamacje kierownikowi działu kontroli jakości. Jako kierownik pracowni ponosiła odpowiedzialność za jakość surowca i za ocenę czy nadaje się on do produkcji. Dodatkowo sama albo z kierownikiem laboratorium przeprowadzała analizy strategiczne.

W pracowni wytwarzano również odczynniki chemiczne o specjalnym stężeniu dla laboratoriów produkcyjnych na poszczególnych działach tj. mianowany kwas solny, wodorotlenek sodu.

Miejsmem pracy skarżącej była pracownia, w której znajdowały się butle z wodorem, chromatograf, wyciąg, pod którym były substancje toksyczne takie jak rtęć czy rozpuszczalniki. Ze względu na niebezpieczne składniki wykorzystywane do analiz, wnioskodawczyni, jako odpowiedzialna za bezpieczeństwo, nieustannie musiała kontrolować laborantów pod kątem prawidłowości ich przeprowadzenia i przestrzegania zaleconej metodyki. Laboranci i kierownicy pracowni, a także kierownik laboratorium pracowali w ubraniach ochronnych – okularach, fartuchach i rękawicach.

Od września 1997 roku wnioskodawczyni pełniła obowiązki kierownika laboratorium zapewnienia jakości i odpowiadała wówczas za pracę całego laboratorium, nadzorując pracę laborantów (około 40) i kierowników pracowni. Wykonywała osobiście z kierownikami pracowni analizy strategiczne. Według zakresu obowiązków jej podstawowymi

obowiązkami było organizowanie całokształtu pracy laboratorium, którego zadaniem było kwalifikowanie jakości surowców

i wyrobów gotowych oraz badanie materiałów zgłoszonych przez jednostki organizacyjne jako interwencyjne, prowadzenie analiz inspekcyjnych w zakładach

i wytwórniach, które mają uprawnienia do samokontroli wyrobu, znajomość

i stosowanie odpowiednich norm oraz wymagań kontraktowych na badane wyroby, przestrzeganie postępowania ujętego w obowiązującej dokumentacji systemu zapewnienia jakości, wytyczne, nadzór i kontrola w zakresie wykorzystania potencjału osobowego, merytorycznej prawidłowości wykonania analiz oraz dobrej wydajności

i organizacji pracy, osobiste wykonywanie złożonych badań chemicznych

i instrumentalnych, wprowadzanie postępu technicznego przez stosowanie nowych metod, podnoszenie kwalifikacji zawodowych własnych i podległych pracowników, prowadzenie ewidencji trucizn (przyjmowanie z magazynu i wydawanie za pokwitowaniem), prowadzenie nadzoru nad gospodarką alkoholem etylowym, wykonywanie wszelkich prac zleconych przez kierownika działu głównego specjalisty zapewnienia jakości oraz bieżące informowanie go o wynikach pracy laboratorium. Wszystkie te obowiązki wykonywała bezpośrednio w laboratorium. Nie miała swojego oddzielnego biura. Wszelkie sprawy administracyjne dotyczące laboratorium prowadził pracownik administracyjny w dziale jakości. Jedynym obowiązkiem administracyjnym wnioskodawczyni było uczestniczenie w krótkich naradach dyrekcji, odbywających się raz na trzy tygodnie.

Zarówno wnioskodawczyni jak i podlegli jej pracownicy – laboranci

i kierownicy pracowni otrzymywali dodatek za pracę w warunkach szkodliwych. Stanowiska podległych jej laborantów, kierownika pracowni oraz kierownika laboratorium zapewnienia jakości zostały wymienione jako stanowiskach pracy na których wykonywana jest praca w warunkach szczególnych w załączniku do zarządzenia Dyrektora nr 7 w sprawie zatrudnienia w szczególnych warunkach

w Zakładach (...) z dnia 26 lipca 1985 roku, wydanym na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz zarządzenia nr 19 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 6 sierpnia 1983 roku w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych jak i zeznań wnioskodawczyni oraz świadków B. H. i E. K..

Sąd obdarzył wiarą zeznania L. I. oraz przesłuchanych w sprawie świadków, gdyż korelowały z dokumentacją zgromadzoną w aktach osobowych. Zeznania są logiczne, konsekwentne i niesprzeczne.

Sąd nie wziął pod uwagę opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, uzupełnionej w dniu 6 września 2014 roku gdyż, jak słusznie podniósł pozwany nie była to opinia merytoryczna, opierała się raczej na dywagacjach biegłego, a nie konkretnych podstawach.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie, przywołując przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 748) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

W ocenie Sądu Okręgowego praca L. I. w okresie od 30 kwietnia 1991 roku do 31 grudnia 1998 roku była pracą o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości i wymagającą wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia, a więc miała charakter pracy w warunkach szczególnych.

Zgodnie z treścią art. 184 ust. 1 i 2 cyt. ustawy kobietom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęły okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Emerytura taka przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Zgodnie z § 2 ust. 1 cyt. rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Według § 3 cyt. za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudnienia”, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet.

Zgodnie z treścią § 4 ust. 1 cyt. rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu Okręgowego całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przemawia za uznaniem, iż w okresie od 30 kwietnia 1991 roku do 31 grudnia 1998 roku L. I. wykonywała pracę, która odpowiadała wskazanej w załączniku do wskazanego rozporządzenia wykazie A dziale XIV poz. 24 „kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”. Pracami podstawowymi były prace wymienione w wykazie A, dziale IV, poz. 8 „produkcja nawozów sztucznych oraz innych wyrobów chemicznych otrzymywanych na tej samej bazie co nawozy sztuczne” oraz poz. 44 „produkcja chemicznych środków pomocniczych nie wymienionych w dziale IV, wytwarzanych z użyciem toksycznych surowców lub półproduktów” rozporządzenia.

Sąd Okręgowy zważył, że wnioskodawczyni legitymuje się ogólnym stażem pracy wynoszącym ponad 20 lat, w tym okresem pracy w warunkach szczególnych, wynoszącym 15 lat 9 miesięcy i 5 dni, dniu (...)ukończyła 55 lat życia oraz nie przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego. Tym samym spełnione są wszelkie przesłanki ustalenia jej prawa do emerytury od dnia(...)tj. od dnia ukończenia 55 roku życia.

Z tych względów i na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany organ rentowy zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 i art. 32 ust. 1-2 cyt. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 3 cyt. rozporządzenia poprzez ustalenie prawa do emerytury osobie, niespełniającej przesłanki 15 lat pracy w warunkach szczególnych;
- 2) sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że wnioskodawczyni wykonywała pracę w warunkach szczególnych przez okres wynoszący ponad 15 lat;
- 3) naruszenie prawa procesowego przez przekroczenie wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Apelujący wywodził, że w spornym okresie wnioskodawczyni pracowała w Zakładach (...) w P. jako kierownik pracowni i kierownik laboratorium. W przepisach branżowych wymienionych przez Sąd Okręgowy nie zostały wymienione jako podstawowe prace laborantów, nad którymi skarżąca pełniła nadzór kierowniczy. Wnioskodawczyni wykonywała swoją pracę w laboratorium a nie przy stanowiskach produkcyjnych, zatem w ocenie pozwanego, brak jest podstaw do uwzględnienia powyższego okresu pracy jako pracy w warunkach szczególnych. Pozwany przytoczył pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w wyroku z dnia 29 czerwca 2011 r. (III UK 3/11). Pozwany nie kwestionuje, że skarżąca była narażona na warunki szkodliwe dla zdrowia ale nie wykonywała pracy w warunkach szczególnych.

Z tych względów organ rentowy uznawał apelację za uzasadnioną.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest w pełni zasadna, gdyż zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem prawa materialnego. Sąd Okręgowy wprawdzie prawidłowo ustalił stan faktyczny ale wywiódł nietrafne wnioski co do pracy I. I. w warunkach szczególnych w Zakładach (...). Wnioskodawczyni przez cały okres zatrudnienia w powyższych zakładach nadzorowała pracę laborantów oraz, jako kierownik laboratorium, pracę kierowników pracowni.

Art. 184 ust. 1 cyt. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wymienia jako jedną z przesłanek nabycia prawa do emerytury legitymowanie się okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet. Słusznie Sąd Okręgowy odwołał się zatem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach (...). Z treści § 1 ust. tegoż rozporządzenia wynika, że jego przepisy stosuje się do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, zwanych dalej "wykazami". Tylko zatem praca wymieniona w cyt. rozporządzeniu jest pracą w warunkach szczególnych.

W wykazie A dziale XIV poz. 24 wymieniona jest kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Bez wątplenia wnioskodawczyni pełniła dozór inżynieryjno-techniczny ale Sąd Okręgowy bezzasadnie przyjął, że po pierwsze był to dozór pełniony na oddziałach i wydziałach przy produkcji nawozów sztucznych a po drugie, że dozór obejmował prace wymienione w wykazie.

Wnioskodawczyni pracowała jako kierownik pracowni a następnie kierownik laboratorium i nie wykonywała swoich obowiązków bezpośrednio przy stanowiskach produkcyjnych ale w laboratorium. Nadzorowała pracę laborantów i kierowników pracowni. Sąd Okręgowy w sposób dowolny przyjął, że praca laborantów jest pracą w warunkach szczególnych. Takich prac cyt. rozporządzenie nie wymienia.

W wykazie A dziale IV (w chemii) poz. 8 i 44 wskazana jest produkcja nawozów sztucznych oraz innych wyrobów chemicznych otrzymywanych na tej samej bazie co nawozy sztuczne jak również produkcja chemicznych środków pomocniczych nie wymienionych w dziale IV, wytwarzanych z użyciem toksycznych surowców lub półproduktów. W obu przypadkach cyt. rozporządzenie stanowi o „produkcji”, zatem dozór inżynieryjno-produkcyjny może być uznany za pracę w warunkach szczególnych o ile będzie pełniony na oddziałach i wydziałach produkcyjnych. Takiej pracy wnioskodawczyni nie wykonywała.

Sąd Okręgowy pominął przepisy zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu

przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz.Urz.MG. 1987.4.7), które doprecyzowuje rodzaj prac zaliczanych do „produkcji nawozów sztucznych”. Wykaz A dział IV

poz. 8 (w chemii - produkcja nawozów sztucznych oraz innych wyrobów chemicznych otrzymywanych na tej samej bazie co nawozy sztuczne) nie wymienia laborantów.

W dziale tym laboranci są wymienieni tylko przy niektórych produkcjach np. laborant ds platyny, laborant zatrudniony przy produkcji leków, laborant przy pracy

z izocjanianami ale te nie dotyczą produkcji nawozów sztucznych. Tym samym wnioskodawczyni nie pełniła dozoru na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego, w świetle którego

w wykazie A dziale XIV poz. 24 nie są wymienione stanowiska ale czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach

i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący prace w warunkach szczególnych (por. wyrok z dnia 29 czerwca 2011 r. III UK 3/11 LEX nr 966816).

Zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że L. I. wykonywała pracę

w warunkach szkodliwych dla zdrowia, stąd też obowiązek posługiwania się odzieżą ochronną. Szkodliwe warunki zatrudnienia nie są jednakże tożsame z warunkami szczególnymi, zatem nie każda praca w warunkach szkodliwych dla zdrowia jest jednocześnie pracą w warunkach szczególnych. „Praca w warunkach szczególnych” jest pojęciem prawnym, zdefiniowanym w przepisach cyt. rozporządzenia i tylko spełnienie warunków wskazanych w tych przepisach jest wykonywaniem takiej pracy.

Oceny prawnej charakteru pracy wnioskodawczyni nie zmienia fakt zaliczenia jej stanowiska pracy do kategorii prac w warunkach szczególnych w powołanym przez Sąd Okręgowy zarządzeniu dyrektora zakładów. Zarządzenie to nie jest źródłem powszechnie obowiązującego prawa (art. 87 Konstytucji), a ma jedynie charakter porządkujący i uściślający, istotny dla organizacji pracy w zakładach. Co oczywiste nie może ustanawiać własnych przesłanek nabywania prawa do emerytury ani pozostawać w sprzeczności z przepisami cyt. rozporządzenia.

Bez zaliczenia do prac w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia

w Zakładach (...) wnioskodawczyni nie legitymuje się wymaganym 15 letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, zatem nie nabywa prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Powyższe wskazuje, że wyrok wydany przez Sąd Okręgowy narusza przepis art. 184 ust. 1 pkt cyt. ustawy oraz § 4 ust. 1 pkt 3 cyt. rozporządzenia cyt. rozporządzenia, zatem podlega zmianie. Uwzględniając apelację pozwanego Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

Dodać jednocześnie należy, że ocena prawna charakteru pracy osoby ubiegającej się o emeryturę w związku z pracą w warunkach szczególnych należy do Sądu. W tej sprawie Sąd Okręgowy mógł samodzielnie, bez pomocy biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, ustalić czy praca wnioskodawczyni należała do prac w warunkach szczególnych. Dopuszczenie dowodu z tej opinii a następnie jej uzupełnianie, co i tak okazało się nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, przedłużyło jedynie postępowanie w sprawie. Sąd winien pamiętać, że opinia biegłego służy wyjaśnianiu okoliczności wymagających wiadomości specjalnych a nie może rozstrzygać zagadnień prawnych, bo to należy wyłącznie do Sądu.